

Jakub Wojtala, Bartłomiej Różycki

## **STRATEGIE NARRACYJNE W KOMUNIKATACH PRASOWYCH POLSKICH AKTORÓW POLITYCZNYCH A SEKURYZACJA WOJNY NA UKRAINIE**

### **STRESZCZENIE**

*Wybuch wojny na Ukrainie ukierunkował uwagę głównych polskich aktorów politycznych na kwestie związane z bezpieczeństwem. W niniejszym artykule przeanalizowane zostaną ich strategie narracyjne dotyczące tego tematu. Celem będzie odpowiedź na pytanie o intencje, jakie towarzyszą poruszaniu zagadnienia trwającego konfliktu przez pryzmat teorii sekurytyzacji, która może być stosowana do kształtowania określonego przekazu politycznego. Przekaz taki służyć może wpływaniu na postawy społeczne bądź też realizowaniu szerszej strategii politycznej danego aktora.*

Słowa kluczowe: wojna na Ukrainie, strategie narracyjne, bezpieczeństwo, sekurytyzacja, postawy społeczne

### **WSTĘP: WOJNA JAKO ZAGADNIENIE KREUJĄCE POSTAWY**

Rzeczywistość, przed jaką postawiła świat decyzja Władimira Putina o przeprowadzeniu „specjalnej operacji” na Ukrainie, zdezaktualizowała wiele dotychczasowych poglądów dotyczących uznawanych za realne bądź jedynie teoretyczne wizje przyszłości. Skutki decyzji kierownictwa moskiewskiego, nieco ponad

rok temu jeszcze niewyobrażalne, doprowadziły do pewnej redefinicji wyobrażeń odbiorców komunikatów medialnych na temat wojny, prowadząc do rozmontowania funkcjonujących wyobrażeń. Ponieważ obserwowanie aktów przemocy pobudza wyobraźnię oraz infiltrować podświadomość<sup>1</sup>, jednostkowe poczucie bezpieczeństwa, które do momentu agresji Rosji oznaczało przede wszystkim wolność od zagrożeń, wraz z początkiem konfliktu nabrało wariantywnego, dwutorowego charakteru: z jednej strony związanego z percypowaniem własnej sytuacji, z drugiej z poczuciem sprawstwa bądź jego braku, jeśli chodzi o bieg wydarzeń<sup>2</sup>. Podczas gdy w przypadku naocznego przeżywania wojny ona sama staje się regulatorem kształtującym zachowania, to w przypadku zdalnego odczuwania ludzka percepcja opiera się wyłącznie na skanalizowanych wiadomościach, relacjonowanych w różnorodnych serwisach informacyjnych. Istotne miejsce w konstrukcji platformy relacjonującej zajmują aktorzy polityczni, którzy ustosunkowują się do

Istotne miejsce w konstrukcji platformy relacjonującej zajmują aktorzy polityczni, którzy ustosunkowują się do bieżącej sytuacji, dostosowując styl wypowiedzi do wyznawanego światopoglądu.

bieżącej sytuacji, dostosowując styl wypowiedzi do wyznawanego światopoglądu. Niejednokrotnie komunikat przyjmuje charakter fasadowy i instrumentalny, zostaje włączony w szerszą strategię polityczną. Daniel Katz oraz Ezra Stotland proponują analizę syste-

mu powiązań związanych z tym kształtowaniem postaw przez pryzmat stosunku wobec przedmiotu poznania, który przyjmuje u odbiorcy dwojaką formę:

- asocjacji afektywnych, wyrażających się w emocjonalno-oceniającej postawie wobec przedmiotu poznania, aktywowanych w oparciu o brak wiedzy na temat przedmiotu oraz brak wymierzonych w jego kierunku jakichkolwiek działań;

1 Zob. A. Zybertowicz, *Przemoc i poznanie. Studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*, Toruń 1995.

2 *Sprawstwo* jako działanie oraz *poczucie* przyjmujące formę subiektywnej zależności opiera się na obiektywnym podłożu, którym w prezentowanym artykule jest wojna, zdaniem Giddensa kształtując się w sposób automatyczny i podświadomy. Por. K. Zybertowicz, A. Zybertowicz, *Okiełznać zmianę. Bezpieczeństwo ontologiczne, rozwój technologiczny a kryzys Zachodu*, Filo-Sofia, nr 36/2017.

- postaw zintelektualizowanych, rozszerzających powyższą składową o niedoszacowany wcześniej poziom przekonania na temat danego przedmiotu – wykształcających komponent poznawczy.

Ten swoisty dwumian konfiguruje w różnorodny sposób rozkład wartości dominujących, dając przewagę komponentowi emocjonalnemu albo poznawczemu<sup>3</sup>. O ile postawy afektywne formułują się niejako automatycznie już przy samym zetknięciu z określonym obrazem czy komunikatem, postawy zintelektualizowane w dużo większym stopniu zależą od kontekstu, jakim jest katalog wcześniejszych doświadczeń i przekonań. Dlatego też naszym celem będzie przeanalizowanie dążeń aktorów politycznych do wpływania na owe postawy poprzez konstruowane narracje związane z sytuacją na Ukrainie.

Wszelkie komunikaty w tym zakresie będą nieuchronnie dotykać kwestii poczucia bezpieczeństwa, słownikowo definiowanego jako „stan braku zagrożenia”<sup>4</sup>. Pojęcie to może być interpretowane wielorako. Ryszard Zięba wskazuje na brak absolutyzujących kryteriów, które definiowałyby stan bezpieczeństwa<sup>5</sup>. Zwraca na to również uwagę Marek Lisiecki, określając bezpieczeństwo jako „stan świadomości, poczucie wolności od zagrożeń, niepokoju, odczuwanie pewności jutra”<sup>6</sup>. Z tego względu częstym trendem w naukach

Naszym celem będzie przeanalizowanie dążeń aktorów politycznych do wpływania na owe postawy poprzez konstruowane narracje związane z sytuacją na Ukrainie.

3 Strukturalna definicja postawy zakłada rozróżnienie czterech składowych: asocjacji afektywnych, postaw zintelektualizowanych, postaw nakierowanych na działania oraz postaw zrównoważonych. Szczegółowy opis można znaleźć w D. Katz, E. Stotland, *A Preliminary Statement to a Theory of Attitudes Structure and Change*, w: S. Koch (ed.), *Psychology: A Study of Science*, vol. 3, McGraw – Hill, Inc., New York 1959, Por. S. Nowak, *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, w: S. Nowak (red.), *Teorie postaw*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1973 oraz M. Marody, *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy: analiza metodologiczna zasad doboru wskaźników w badaniach nad postawami*, Warszawa 1976, s. 24.

4 <https://sjp.pl/bezpiecze%C5%84stwo>

5 P. Siemiątkowski, P. Tomaszewski, *Obszar, problematyka i interdyscyplinarność badań nad bezpieczeństwem w polskim dyskursie naukowym* [w:] *Współczesne wyzwania polityki bezpieczeństwa państwa*, red. Z. Polcikiewicz, P. Siemiątkowski, P. Tomaszewski, Toruń 2019, s. 23.

6 M. Lisiecki, *Zarządzanie bezpieczeństwem publicznym*, Warszawa 2011, s. 22.

o bezpieczeństwie jest jednocześnie analizowanie obiektywnych, weryfikowalnych faktów oraz subiektywnych odczuć wobec określonych zagrożeń<sup>7</sup>. Szczególny wkład w rozwijanie tego nurtu wniosła tzw. szkoła kopenhaska, która stworzyła model konstruowania bezpieczeństwa, w którym podkreślona została istotna rola aktorów politycznych w przedstawianiu określonych kwestii politycznych w sposób, który prowadził do ich sekurytyzacji, to jest traktowania ich jako zagrożenia dla poczucia bezpieczeństwa<sup>8</sup>. Naukowcy związani z dorobkiem szkoły kopenhaskiej podkreślają istotny aspekt intersubiektywności w konstruowaniu bezpieczeństwa<sup>9</sup>. Według Juhy A. Vuoriego teoria sekurytyzacji szkoły kopenhaskiej jest nurtem analizowania bezpieczeństwa, który skupia się na badaniu wpływu argumentów w zakresie jego kształtowania: „Badania nad sekurytyzacją nie oznaczają oceny obiektywnych zagrożeń, które »naprawdę« zagrażają; [...] Bezpieczeństwo to praktyka odwołująca się do siebie; to przez oznaczenie czegoś jako kwestia bezpieczeństwa, staje się nim”<sup>10</sup>.

Narracje polityczne również nie bazują wyłącznie na kwestiach obiektywnych, to jest relacjonowaniu faktycznych wydarzeń dziejących się obecnie bądź w bliższej lub dalszej przeszłości.

Narracje to więcej niż historie. Stanowią one w rękach aktorów politycznych narzędzia do konstruowania wspólnej wizji przeszłości, terażniejszości i przyszłości [...], co służyć ma osiągnięciu celów politycznych, przede wszystkim poprzez wpływanie na przekonania, a przez to i na zachowania innych aktorów. Stanowią one kombinację wyselekcjonowanych relacji na temat przeszłości oraz normatywnej wizji projektu politycznego, służącego celom użytkownika danej narracji<sup>11</sup>.

7 Por. M. Stefański, *Kształtowanie bezpieczeństwa w społeczności lokalnej na przykładzie Słupska* [w:] *Współczesne wyzwania polityki bezpieczeństwa państwa*, red. Z. Polcikiewicz, P. Siemiątkowski, P. Tomaszewski, Toruń 2019, s. 118-120.

8 B. Panić, *Societal Security – Security and Identity*, „Western Balkans security observer, Journal of the Belgrade School of Security Studies”, nr 13/2009, s. 29-31, C. Eroukhmanoff, *Securitisation Theory: An Introduction*, „E-international relations”, 2018, <https://www.e-ir.info/2018/01/14/securitisation-theory-an-introduction/>, s. 1. [dostęp: 06.04.2021].

9 B. Baysal, *20 Years of Securitization: Strengths, Limitations and A New Dual Framework*, International Relations Council of Turkey „Uluslararası İlişkiler” – Journal of International Relations, nr 67/2020, s. 6-7.

10 J. A. Vuori, *How to Do Security with Words: A Grammar Of Securitization in The People's Republic of China*, Unpublished PhD Dissertation, Turku, University of Turku, 2011, s. 106.

11 A. K. Cianciara, *(De-)legitimizing Differentiated (Dis)integration in the European Union: Between Technocratic and Populist Narratives*, „Journal of Contemporary European Research”, Volume 17, Issue 2 (2021), s. 133.

Głównym celem stosowania narracji jest „sprawienie w zapośredniczony sposób, aby niezaangażowane wcześniej osoby poczuły więź z określoną, względnie spójną konstelacją wydarzeń i opowieści o nich”<sup>12</sup>. O budowaniu strategii narracyjnej możemy mówić zawsze wtedy, gdy służy ona nie tylko doraźnym celom, ale kształtowaniu długofalowej, spójnej wizji politycznej, w której wszelkie działania polityczne oparte są o określone, wynikające z owej strategii „prawdy”, stanowiące dla określonych aktorów politycznych niepodważalne aksjomaty definiujące ramy konfliktu politycznego. Strategie takie dają o sobie znać przede wszystkim w warunkach konfliktu, przy czym jako konflikt może być współcześnie rozpatrywane nie tylko tak radykalne zjawisko jak prowadzenie wojny między różnymi państwami, ale także wewnętrzna rywalizacja polityczna, która pierwotnie eskalowała w okresie kampanii wyborczych, współcześnie zaś często analizowana jest jako zjawisko permanentne<sup>13</sup>.

## METODA I PRZEBIEG BADANIA

Nawiązując do wcześniejszych rozważań teoretycznych na temat sekurytyzacji oraz konstruowania strategii narracyjnych, założyliśmy, iż każdy polityczny akt mowy oddziałuje perlokucyjnie, czyli działa na zasadzie impuls-reakcja, dąży do wywołania pewnej zmiany u odbiorcy komunikatu<sup>14</sup>. W związku z tym podjęliśmy próbę przeanalizowania wypowiedzi polityków z punktu widzenia obecności komunikatów, które mogą przyczynić się do zmiany postaw wśród odbiorców. Badania te będą opierać się o analizę tematów podejmowanych przez aktorów politycznych w wydawanych przez nich komunikatach. Ramy czasowe badania

12 F. Schütze, *Análise sociológica e linguística de narrativas*, „Civitas”, Porto Alegre, v. 14, n. 2, p. e11-e52, maio-ago. 2014, s. 13.

13 Por. J. Garlicki, *Komunikowanie polityczne – od kampanii wyborczej do kampanii permanentnej*, „Studia Politologiczne” vol. 16 / 2010, s. 26-45, A. Kasińska-Metryka, P. Olszewski, *Kampania permanentna versus kampania, której nie było. Rzecz o wyborze prezydenta miasta Kielce*, „Środkowo-europejskie Studia Polityczne”, (2) 2012, s. 87-97, B. Brodzińska, *Marketing międzywyborczy w teorii i praktyce. Przypadek Platformy Obywatelskiej*, Toruń 2013.

14 John Langshaw Austin wyjaśnia perlokucję następująco: „Powiedzenie czegoś wywołuje często, a nawet normalnie, w następstwie pewne skutki w sferze uczuć, myśli lub działań słuchaczy, lub mówiącego, bądź innych osób, a powiedzenie to może być wygłoszone z przeznaczeniem, intencją lub zamiarem wywołania owych skutków”, J. L. Austin, *Mówienie i poznawanie*, tłum. B. Chwedończuk, Warszawa 1993, s. 646.

zostały ustalone na pierwsze 20 tygodni wojny – a więc od 24 lutego do 13 lipca 2022 r., choć pod koniec tego okresu widać już znaczące osłabienie natężenia poruszania interesującego nas tematu. Badania impulsu wpływającego na postawy prowadzone będą zgodnie z metodami właściwymi dla analizy dyskursu.

Metoda badania manifestów politycznych była już stosowana w przeszłości, w szczególności w przypadku długofalowych projektów takich jak *Manifesto Research Group* czy *Comparative Manifesto Project*. Była ona także wykorzystana do analizy z zakresu teorii stosunków międzynarodowych, celem przeanalizowania zbieżności celów strategicznych różnych aktorów na scenie globalnej, takich jak państwa oraz organizacje międzynarodowe<sup>15</sup>. W pierwszych badaniach manifestów materiałami poddawanymi analizie były programy przedwyborcze ugrupowań politycznych bądź poszczególnych kandydatów. Jako że treści tego typu stanowią zazwyczaj obszerną, starannie opracowaną, całościową prezentację stanowisk danego aktora politycznego, zostały uznane za wartościowy materiał do kompleksowej analizy poglądów danych uczestników rywalizacji politycznej oraz dokonywania porównań między nimi, jak i zmiany ich stanowisk w określonych kwestiach w dłuższych (przynajmniej kilkuletnich) okresach. Z drugiej strony należy mieć na uwadze, iż kompletne programy wyborcze nie stanowią lektury, z którą zapoznaje się większość obywateli zainteresowanych polityką czy nawet sympatycy danego ugrupowania<sup>16</sup>. Ponadto tempo wydawania kolejnych programów wyborczych sprawia, iż nie stanowią one wartościowego materiału w przypadku analizy spraw bieżących czy też reakcji aktorów na nagłe, niespodziewane wydarzenia. Dlatego też w przypadku badania postaw wobec tematów takich jak rosyjska agresja na Ukrainę, właściwsze jest oparcie się o manifesty, które charakteryzować będą się dwiema cechami:

- będą komunikowane w sposób, który dotrze do masowego odbiorcy;
- będą wykorzystywały płaszczyzny komunikacji umożliwiające szybką reakcję, celem ustosunkowania się do nowych okoliczności.

---

15 L. Czechowska, A. Tyushka, A. Domachowska, K. Gawron-Tabor, J. Piechowiak-Lamparska (eds.), *States, International Organizations and Strategic Partnerships*, Edward Elgar Publishing, 2019, s. 109-114.

16 A. Völkens, *Manifesto Coding Instructions*. Berlin 2002, <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0168-ssaar-125126>, s. 1 [dostęp: 12.07.2022].

W związku z powyższymi zastrzeżeniami, manifestami wybranymi do analizy prowadzonej na potrzeby niniejszego tekstu stały się treści pochodzące z konferencji i komunikatów prasowych wybranych aktorów politycznych. Stanowią one formę komunikacji, która może być stosowana często (co kilka dni bądź tygodni, w szczególnych przypadkach nawet codziennie) i która ma możliwość dotarcia do masowego odbiorcy ze względu na odpowiednią długość (na ogół kilka-kilkanaście minut) oraz przekazywanie określonymi kanałami (telewizja, radio i internet, w tym media społecznościowe). Wypowiedzi tego typu stanowią oficjalne, jednostronne komunikaty przygotowywane przez samych aktorów i przeznaczone do dystrybuowania przez media, a zatem skierowane do masowego odbiorcy. Do analizy zawartości wykorzystane zostało oprogramowanie z kategorii CAQDAS (*Computer-Assisted Qualitative Data Analysis Software*), a dokładniej program Atlas.ti v.7.5.7. Umożliwił on analizę treści poszczególnych manifestów oraz znaczenia przykładanego przez aktorów do danego zagadnienia (obliczanego na podstawie liczby poświęconych mu słów bądź czasu wykorzystanego na jego omówienie).

Manifestami wybranymi do analizy prowadzonej na potrzeby niniejszego tekstu stały się treści pochodzące z konferencji i komunikatów prasowych wybranych aktorów politycznych.

Celem uzyskania reprezentatywnej próby manifestów obejmujących całe spektrum istotnych aktorów polskiej sceny politycznej, przeprowadzone zostało badanie pilotażowe mające na celu zidentyfikowanie źródeł, na podstawie których możliwe będzie uzyskanie porównywalnych danych. Jednocześnie dla każdego znaczącego ugrupowania politycznego usiłowano zidentyfikować jedno, najbardziej właściwe źródło manifestów; jako że analiza zróżnicowania komunikatów pochodzących z różnych części składowych czy to obozu politycznego stojącego u steru władzy w Polsce, czy to poszczególnych ugrupowań opozycyjnych, wykracza poza pole badawcze niniejszego artykułu i może stać się podstawą do kolejnych dociekań w przyszłości.

Z powyższych względów do analizy narracji stosowanej przez rządzącą w Polsce partię Prawo i Sprawiedliwość wybrane zostały oficjalne komunikaty wydawane przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Organ ten, poprzez swoje konstytucyjne uprawnienia najbardziej predestynowany do podejmowania decyzji

związanych z zaistniałym zagrożeniem dla bezpieczeństwa, uznany został za źródło o wyjątkowo dużym znaczeniu. Wiązało się to zarazem z rezygnacją z porównywania manifestów KPRM z tymi pochodzącymi z innych ośrodków należących do obozu władzy, jakimi mogłyby być w szczególności Kancelaria Prezydenta RP oraz organy kierownicze partii rządzącej. W badanym okresie na oficjalnej stronie Kancelarii (<https://www.gov.pl/web/premier/wydarzenia>) wydanych zostało 117 komunikatów powiązanych tematycznie z sytuacją na Ukrainie.

Komunikaty pochodzące ze strony rządzącej zostały skonfrontowane z tymi wydawanymi przez najważniejszych aktorów opozycyjnych. W obecnej sytuacji politycznej w Polsce na pierwszy plan wysuwa się postać, która zarówno przez zwolenników, jak i przeciwników rządów PiS jest powszechnie postrzegana jako kluczowa dla opozycji – Donald Tusk. Badanie pilotażowe wykazało jednak brak zinstytucjonalizowanego źródła zawierającego wszelkie oficjalne komunikaty wydawane przez byłego premiera i przewodniczącego Rady Europejskiej bądź też przez partię przez niego kierowaną. Oficjalne źródła informacji na temat działalności czołowych polityków Platformy Obywatelskiej, jak strona internetowa tego ugrupowania (<https://platforma.org/>), okazały się stosunkowo ubogie w poszukiwane przez nas treści. Z tego względu zmuszeni byliśmy wykorzystać do analizy dystrybuowaną przez media treść konferencji prasowych, jakie odbyły się w tych samych ramach czasowych, co wydawane były komunikaty KPRM i których głównym bądź pobocznym tematem była sytuacja na Ukrainie. Najpełniejszym źródłem okazała się baza materiałów wideo TVN24 (<https://tvn24.pl/go>), uzupełniona o niektóre nieopublikowane tam materiały, które pojawiły się natomiast na stronie PO na Facebooku (<https://www.facebook.com/watch/PlatformaObywatelska/>). Udało się w ten sposób wyodrębnić 24 manifesty spełniające założone kryteria.

Kolejnym aktorem ujętym w badaniu była Konfederacja Wolność i Niepodległość. Ugrupowanie to pozycjonuje się poza typowym spektrum władza-opozycja, dystansując się na ogół od działań tak jednych, jak i drugich, jednocześnie formułując zupełnie odmienne, często postrzegane jako radykalne, rozwiązania<sup>17</sup>. Z uwagi na niejednorodność programową tego ugrupowania, stanowiącego

---

17 J. Tomaszewicz, *Confederacy - the polish new right wing between tradition and modernity*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, vol. 30/2020, s. 7-32.



zgodnie ze swoją nazwą sojusz zróżnicowanych środowisk politycznych, w tym przypadku analizie poddane zostały nie manifesty wydawane przez konkretną osobę, którą można by uznać za reprezentatywną dla całego środowiska, lecz te, które zostały zamieszczone na stronie internetowej partii (<https://konfederacja.pl/blog/category/aktualnosci/>). Można uznać, że nawet jeśli komunikaty te nie stanowią wspólnego stanowiska wszystkich koalicjantów, to zostały przynajmniej ustalone w drodze wewnątrzpartyjnego konsensusu. W ten sposób do analizy wyodrębniono 28 manifestów.

Podobna sytuacja wystąpiła w przypadku kolejnego ugrupowania, jakim była Lewica. Podobnie jak w przypadku Konfederacji, treści zawarte na stronie internetowej tego ugrupowania (<https://lewica.org.pl/aktualnosci>) nie skupiały się na komunikatach jednej postaci, lecz w stosunkowo równomierny sposób przytaczały wypowiedzi kilku czołowych przedstawicieli tego projektu politycznego, w szczególności Włodzimierza Czarzastego, Krzysztofa Gawkowskiego oraz Roberta Biedronia. Strategia komunikacyjna Lewicy, w stopniu większym niż u innych aktorów opozycyjnych, oparła się na odnoszeniu do sytuacji na Ukrainie, choć zarazem wiele źródeł stanowiły bardzo krótkie komunikaty prasowe. W rezultacie możliwa była analiza 87 manifestów.

Przed podjęciem badań pilotażowych zakładano także przeanalizowanie manifestów ostatniego z ugrupowań parlamentarnych, a więc Polskiego Stronnictwa Ludowego, a także rozważano uwzględnienie nieposiadającego reprezentacji w Sejmie i Senacie ruchu Polska 2050, który ze względu na popularność swojego przywódcy Szymona Hołowni również stał się w ostatnich latach znaczącym aktorem politycznym. Wstępna analiza doprowadziła jednak do wniosku, że zastosowanie zaproponowanej metody badawczej w przypadku tych dwóch ugrupowań nie doprowadzi do porównywalnych rezultatów, ze względu na ich niewielkie zaangażowanie w temat konfliktu na Ukrainie. Zidentyfikowane komunikaty (pochodzące ze stron <https://www.psl.pl/> oraz <https://media.polska2050.pl/aktualnosci/>) wykazały, iż ich działacze podejmowali to zagadnienie jedynie na samym początku konfliktu, kiedy całkowicie zdominował on dyskurs medialny, ale bardzo szybko porzucili ten temat i odtąd poruszali go jedynie incydentalnie. Po miesiącu od wybuchu wojny zaczął się on pojawiać w ich komunikatach bardzo sporadycznie. Prowadzi to do wniosku, że aktorzy ci nie zdecydowali się na sekurytyzację sytuacji na Ukrainie i nie zbudowali wokół tego tematu własnej strategii narracyjnej.

Zebrane manifesty dotyczące polityki prowadzonej przez PiS, PO, Lewicę oraz Konfederację zostały uznane za wystarczające do wyciągnięcia pewnych wniosków odnośnie strategii narracyjnych stosowanych przez głównych aktorów politycznych, szczególnie że pozwoliły one na dokonanie porównań na wielu płaszczyznach, które mogą okazać się determinujące dla przyjmowanych strategii: pierwszą osią podziału jest ten na władzę oraz opozycję, drugą podział na prawicę, centrum oraz lewicę, trzecim wreszcie – na partie systemowe oraz antysystemowe. Jak już wspomniano, analiza ta pozwala na wskazanie cech charakterystycznych narracji danego obozu politycznego bez wchodzenia na poziom różnic stanowisk wewnątrz określonego środowiska.

Kluczowym aspektem analizy treści manifestów jest ich kodowanie, a więc oznaczanie poszczególnych fragmentów za pomocą odpowiednich kategorii, pozwalających wskazać stosunek autora manifestu do określonych zagadnień politycznych. W przypadku kompleksowej analizy, do jakiej dochodzi przede wszystkim podczas badania programów wyborczych, do kodowania może zostać wykorzystanych nawet kilkadziesiąt kategorii (często grupowanych w tzw. rodziny kodów celem ich uporządkowania). Jako że w naszym przypadku analizie poddany był tylko jeden temat, zasadne było ograniczenie liczby kodów do kilku, które przy szerszym badaniu stanowiłyby jedną rodzinę. Kluczowe było jednak trzymanie się zasady, iż powinny być one tak sformułowane, aby były porównywalne dla różnych aktorów. Należało zaplanować więc kodowanie tak, aby poszczególne kategorie mogły pojawiać się nawet w wypowiedziach aktorów prezentujących bardzo odmienne stanowiska i aby kodowanie prowadziło do stanu, w którym porównania będzie można dokonać zarówno pod względem ilościowym (ile manifestów zostało wydanych przez danego aktora), jak i jakościowym (jaką treść zawierały owe manifesty)<sup>18</sup>. Analiza przebiegała poprzez kodowanie poszczególnych części komunikatów w zależności od poruszanego tematu. Pojedyncza jednostka kodowana stanowiła quasi-zdanie, a więc wyizolowaną wypowiedź na konkretny temat. Zależnie od sposobu sformułowania komunikatu, taka jednostka mogła być tożsama ze zdaniem, obejmować zaledwie jego część, albo też stanowić większy fragment tekstu, składający się z kilku zdań. W praktyce, ze względu na dążenie autorów manifestów do uporządkowanego ich formułowania, kodowanie

---

18 A. Volkens, dz. cyt., s. 3.

często przebiegało na poziomie całych akapitów, poświęconych określone mu zagadnieniu. Jednostką pomiaru była liczba słów (*wordcount*) użyta w każdym kodowanym fragmencie.

Ze względu na zróżnicowanie treści podejmowanych przez poszczególnych aktorów niezbędna była ich redukcja. W badaniach manifestów:

[...] możliwe są trzy typy porównań: a) zmiany stanowiska bądź jego wyrazistości u określonego aktora wraz z upływem czasu, b) różnicy pomiędzy stanowiskami i ich wyrazistością u różnych aktorów oraz odmienności pośród różnych państw [...] kategorie są więc projektowane, aby były tak bardzo jak to jest tylko możliwe porównywalne między partiami, państwami oraz okresami<sup>19</sup>.

W naszych badaniach szczególna uwaga zwrócona jest na porównania typu drugiego (pomiędzy partiami) z uwzględnieniem również typu pierwszego (zmiana wyrazistości poszczególnych stanowisk w czasie). Trzeci typ porównań, a więc aspekt międzynarodowy, może stanowić następny krok pogłębiający analizę w kolejnych badaniach. Stąd też poszczególne kody zostały powiązane w rodziny kodów, umożliwiające porównanie natężenia poszczególnych tendencji. Rodzinami tymi są: kategoria ogólnych informacji o konflikcie, polityki wobec Rosji, solidarności z Ukrainą, obaw o własne bezpieczeństwo oraz dystansowania się od wspierania potrzebujących.

Kategoria ogólna objęła podstawowe komunikaty, stanowiące odniesienie do zaistniałej sytuacji, przytaczanie faktów, jak i wyrażanie prostych postaw oceniających, niewiązanych się jednak bezpośrednio z podejmowaniem jakichkolwiek działań. Fragmenty tego typu przejawiały się w manifestach wszystkich aktorów ze względu na same zasady konstruowania wypowiedzi, gdzie wszelkie działania o charakterze perswazyjnym muszą zostać poprzedzone osadzeniem ich w odpowiednim kontekście. Na potrzeby naszej analizy uznaliśmy, że kody o charakterze ogólnym nie wywierają znaczącego wpływu na postawy. Do rodziny kodów ogólnych zostały włączone także fragmenty manifestów, w których temat agresji Rosji na Ukrainę został wykorzystany jako element realizacji szerszej strategii komunikacyjnej, która już wcześniej, jeszcze przed wojną, była realizowana za pomocą

---

19 Tamże, s. 5.

innych instrumentów. Należą do nich takie fragmenty, w których poszczególni aktorzy polityczni wykorzystują wojnę jako pretekst do umacniania swojej ogólnej narracji, jak krytyka działań władz przez opozycję, krytyka niekonstruktywnych działań opozycji przez rząd czy też ustosunkowywanie się do innych aktorów politycznych (np. podkreślanie wspólnoty interesów z Zachodem bądź odwrotnie – krytyka polityki Unii Europejskiej lub poszczególnych państw członkowskich, przede wszystkim Niemiec). Ponieważ uznaliśmy, że tego typu aspekty nie stanowią novum w kontekście sytuacji na Ukrainie, badanie ich w podejmowanym przez nas kontekście nie jest uzasadnione.

Drugą kategorią treści, której wpływ na postawy również został oceniony jako ograniczony, były te odnoszące się do prowadzonej na wysokim szczeblu polityki, wiążącej się z potępieniem działań Rosji, negocjowaniem wprowadzenia wobec niej sankcji (wraz z postulowaniem rozwiązań systemowych, które ograniczyłyby ich negatywne skutki dla Polski oraz całego świata zachodniego), a także nagłaśnianiem rosyjskich zbrodni. Choć manifesty tego typu poza warstwą deskryptywną niewątpliwie posiadały również wartość afektywną, po przeanalizowaniu ich treści dostrzegliśmy pewną stałość poruszanych wątków. Potępienie rosyjskiej agresji okazało się permanentnym elementem w wypowiedziach aktorów, podobnie jak i kwestia konieczności wprowadzenia sankcji. Szczegóły ich dotyczące stanowiły natomiast raczej pretekst do prowadzenia szerszej polityki właściwej dla danego aktora (podobnie jak w przypadku kategorii ogólnej), nie oznaczały one zatem wdrażania w związku z sytuacją na Ukrainie nowych strategii politycznych.

Kategorią, które wzięliśmy pod lupę w naszym badaniu, wyraźnie związanymi z sytuacją na Ukrainie i wpływającymi na postawy, były trzy kolejne, które syntetycznie opisać można jako: obawa, solidarność oraz zdystansowanie. Do rodziny kodów kształtujących postawy związane z obawami zakwalifikowaliśmy wszelkie wypowiedzi, które podkreślały powagę zaistniałej sytuacji dla Polski; wskazywały, że w pobliżu polskiej granicy toczą się działania wojenne, czego skutkiem jest wzrost mobilizacji służb po stronie Polski, jak i coraz większa obecność sojusznicznych wojsk w kraju. Z kategorią tą wiązały się też wszelkie wzmianki o wojnie informacyjnej, jak i ogłoszenia dotyczące wprowadzania w kraju stopni alarmowych. Komunikaty tego typu świadczą o sekurytyzacji tematu przez podejmujących go aktorów, jako że w przypadku zaistnienia pozytywnej recepcji tych przekazów przez odbiorców wiązałyby się one z wytworzeniem poczucia

faktycznego egzystencjalnego zagrożenia i dążeniem do przeciwdziałania mu oraz akceptacją działań, które prowadziłyby do tego celu.

Postawy solidarności wiązały się wypowiedziami polityków, które miały na celu umacnianie przekonania o konieczności wspólnego działania. Dotyczyły one przede wszystkim kwestii udzielania Ukrainie oraz jej obywatelom wszelkiego możliwego wsparcia, wyrażania aprobaty dla tego typu działań, jak i wskazywania kolejnych instrumentów, za pomocą których solidarność może zostać wyrażona. Niewielka część tego typu manifestów dotyczyła pomocy nie tylko Ukraińcom, ale także obywatelom Polski znajdującym się poza granicami swojej ojczyzny. Komunikaty takie pełniły niewątpliwie funkcję mobilizującą, skłaniając odbiorców do zaangażowania w pomoc osobom poszkodowanym przez wojnę i okazywanie im solidarności.

Ostatnia kategoria wiązała się z manifestami wydawanymi tylko przez jednego z analizowanych przez nas aktorów i mogła prowadzić do dystansowania się od postaw opisanych powyżej. W wypowiedziach polityków Konfederacji wyraźnie widoczne były postawy idące pod prąd względem dominującego w Polsce dyskursu, kwestionujące zasadność rozciągania na uchodźców z Ukrainy rozmaitych praw przysługujących do tej pory wyłącznie Polakom; wprowadzające narrację, według której dochodzi do nadmiernej „ukrainizacji” Polski i polityki prowadzonej przez polski rząd, a także dyskryminowania Polaków. Wysuwano tu również argumenty o charakterze historycznym, podkreślające trudne epizody w stosunkach polsko-ukraińskich. Gdyby tego typu manifesty okazały się skutecznym instrumentem wywierania wpływu na postawy społeczne, moglibyśmy dostrzec wzrost zainteresowania hasłami znamionującymi postawy niechętnie Ukraińcom, ich obecności w Polsce oraz działaniom wspierającym ich kraj w walce z Rosją. Byłby to zarazem istotny argument w dyskusji o przystawalności strategii komunikacyjnych stosowanych przez polityków (a zwłaszcza przez władze) do dominujących w społeczeństwie nastrojów – a brak owej przystawalności, nie tylko w Polsce, w przeszłości już doprowadzał do nieoczekiwanych zmian postaw, w tym również nieoczekiwanych decyzji wyborczych.

## OMÓWIENIE REZULTATÓW

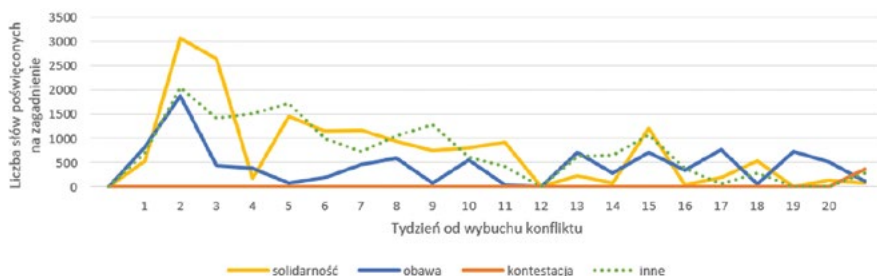
W manifestach prezentowanych przez Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego przez pierwsze trzy miesiące zdecydowanie dominował wątek pomocy, jaka jest udzielana państwu ukraińskiemu oraz jego obywatelom zarówno systemowo, jak i w rezultacie działań wolontariuszy i rozmaitych organizacji pomocowych. Z wyjątkiem pierwszego dnia wojny, kiedy to kwestia mobilizacji w obliczu zagrożenia przeważała nad wszystkimi innymi, wraz z przybywaniem na granicę polsko-ukraińską wielkich fal uchodźców tematyka udzielania im pomocy była poruszana przez Mateusza Morawieckiego zdecydowanie najczęściej. Dla polskiego premiera temat ten okazał się możliwością wejścia w nową rolę zarówno na scenie krajowej, jak i międzynarodowej, gdzie wystąpienie w roli rzecznika interesów ukraińskich w rozmowach z innymi partnerami (w tym z przywódcami państw, organizacji międzynarodowych oraz wielkich przedsiębiorstw) pozwoliło mu na zbudowanie nowego wizerunku, odmiennego od pełnego kontrowersji i odbieranego w wielu kręgach zdecydowanie negatywnie. Wsparcie dla Ukrainy, w pierwszych dniach i tygodniach oparte przede wszystkim na spontaniczności, z biegiem czasu nabierało coraz bardziej charakteru systemowego, poza pomocą dla uchodźców rozszerzając się także na wszechstronne wspieranie państwa ukraińskiego i wychodzenie naprzeciw postulatom nim rządzących. Perswazyjny charakter wystąpień z tym związanych nawoływał do solidarności z Ukraińcami i miał na celu wywoływanie tego typu postaw.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z mobilizacją w obliczu zagrożenia, temat ten również był podejmowany, co naturalnie wiązało się z obowiązkami, jakie w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego Polski spoczywają na rządzie. W manifestach podejmujących ten temat i mogących wywoływać postawę obawy pojawiały się informacje o mobilizacji, zwiększaniu obecności wojsk sojuszniczych i ewentualnym zaangażowaniu w konflikt, komunikaty dotyczące podnoszenia stopnia alarmowego, a także ostrzeżenia dotyczące zagrożenia wojną informacyjną. W całym analizowanym okresie intensywność takich komunikatów była względnie stała. Choć w pierwszych trzech miesiącach treści związane z kształtowaniem postaw solidarności pojawiały się dużo częściej, to od połowy maja, kiedy to ich liczba znacząco spadła, można dopatrzeć się okresów, w których komunikaty kształtujące postawy związane z obawami o bezpieczeństwo stały się dominującą kategorią, aczkolwiek w wartościach bezwzględnych uwaga poświęcona temu zagadnieniu nie wzrastała.

Treści, które mogłyby wywoływać postawy dystansujące się bądź wrogie wobec Ukraińców, nie występowały w manifestach wydawanych przez Prezesa Rady Ministrów, z wyjątkiem pierwszej połowy lipca, kiedy to w związku z Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej (dokładniej 11 lipca – w rocznicę tzw. krwawej niedzieli z 1943 roku), premier pierwszy raz od wybuchu wojny nawiązał do trudnych wydarzeń w stosunkach polsko-ukraińskich, jednak stanowczo podkreślając różnice między sąsiedzkimi relacjami w okresie II wojny światowej a współcześnie.

Innymi treściami dość często poruszonymi w wypowiedziach Mateusza Morawieckiego, które nie miały znaczenia w kontekście celu tego badania, był nacisk na państwa zachodnie na bardziej zdecydowane wprowadzanie sankcji, a także temat zbrodni popełnianych przez Rosjan i deklarowanie ich rozliczenia.

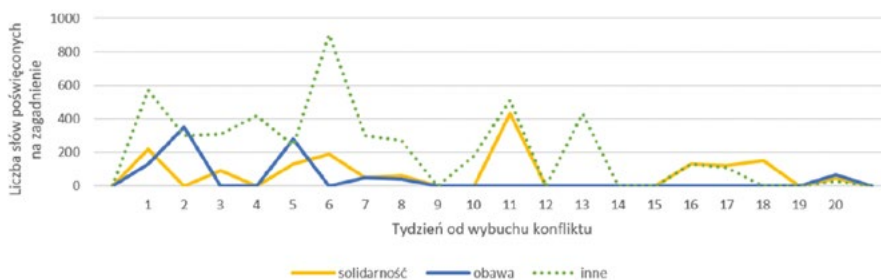
Rys 1. Postawy wynikające z treści manifestów Prezesa Rady Ministrów



Wypowiedzi Donalda Tuska zawierały zaskakująco niewiele komunikatów, które byłyby zorientowane na kształtowanie postaw. Wśród tych, które występowały, dostrzec można porównywalną liczbę wypowiedzi budujących postawy obawy oraz solidarności, z tym że te pierwsze nieznacznie przeważały w pierwszym miesiącu wojny, lecz następnie opadły, w związku z czym te drugie zyskały przewagę, choć wątek ten wcale nie stawał się przez byłego przewodniczącego Rady Europejskiej bardziej eksponowany. Kiedy wypowiedzi lidera opozycji poruszały tematykę konfliktu na Ukrainie, ich rdzeniem była przede wszystkim ocena postawy władz w tym zakresie.

Donald Tusk wiele miejsca poświęcał na podważanie zasadności działań rządu bądź wskazywanie, że te, które były słuszne, podejmowane były z niepotrzebnym opóźnieniem. Krytykował on też obóz władzy za niekonsekwencję i wcześniejsze dystansowanie się, a nawet celowe wchodzenie w konflikt z zachodnimi sojusznikami oraz nieporadność organizacyjną. Wszystkie te aspekty stanowiły raczej przykłady wykorzystania sytuacji na Ukrainie w bieżącej rywalizacji politycznej, nie zaś budowania określonych postaw wobec trwającego konfliktu. Z tego względu wartość wypowiedzi lidera opozycji dla podejmowanego w niniejszym tekście badania była bardzo ograniczona – liczba komunikatów, które pomogłyby w ustaleniu korelacji między manifestami politycznymi a postawami społecznymi, była niewielka. Można by wyjaśnić tę obserwację samą naturą funkcjonowania opozycji jako z definicji przeciwwagi dla działań rządu i na tej podstawie wysunąć wniosek, iż badanie wypowiedzi tej strony rywalizacji politycznej nie ma większej wartości. Okazało się jednak, iż analiza komunikatów innych aktorów politycznych prowadziły do odmiennych wniosków.

Rys 2. Postawy wynikające z treści manifestów Donalda Tuska



W komunikatach autorstwa polityków Lewicy temat sytuacji na Ukrainie wybrzmiewał zaskakująco mocno. W dużym stopniu wiązał się on z dość ogólnymi komentarzami oraz z wykorzystywaniem tego zagadnienia do krytykowania polityki partii rządzącej jako zorientowanej bardziej na bieżący interes partyjny niż budowanie bezpieczeństwa państwa czy też zwłoka oraz brak transparentności przy podejmowanych decyzjach. Szczególnie w pierwszym, a częściowo także w drugim miesiącu konfliktu dominowała jednak kwestia udzielania pomocy Ukrainie oraz

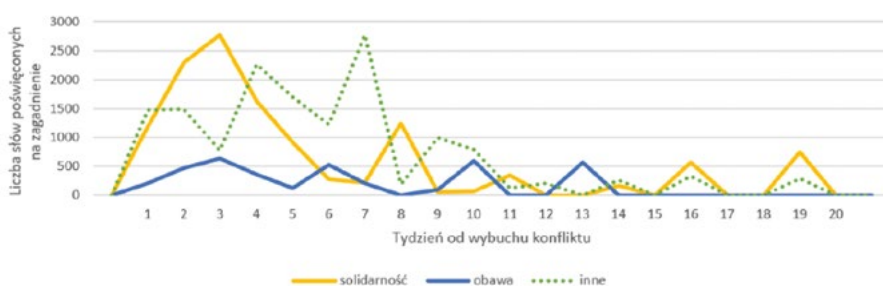


przede wszystkim ukraińskim uchodźcom w Polsce, co Lewica umiejętnie łączyła z własnym programem politycznym, argumentując, iż niezbędne jest wprowadzenie rozwiązań, które stawiałyby w korzystniejszej niż dotychczas pozycji nie tylko ukraińskich, ale i polskich pracowników. Należać miały do nich między innymi zrównanie warunków płacowych mężczyzn i kobiet, a także likwidacja form zatrudnienia niekorzystnych z punktu widzenia pracownika.

Lewica deklarowała się poprzez swoje komunikaty jako zdecydowany zwolennik udzielania pomocy uchodźcom, wspierania dążeń Ukrainy do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO oraz objęcia Rosji jak największym zakresem sankcji. Poruszenie tematu rosyjskich zbrodni pozwalało na powiązanie go z innym ogólniejszym postulatem Lewicy: apel o umożliwienie dokonania aborcji ukraińskim kobietom zgwałconym przez rosyjskich żołnierzy łączył się.

Również poruszane były wątki związane bezpośrednio z zagrożeniem militarnym i możliwością objęcia Polski konfliktem (tematem, który wysunęła właśnie Lewica, była kwestia dostępności schronów oraz ogółu uregulowań systemu obrony cywilnej w kraju), ale miały one stosunkowo niewielki udział w całości strategii narracyjnej. Wątki dozbrojenia polskiej armii pojawiały się głównie jako element krytyki władz za podejmowanie decyzji w sposób pośpieszny, z pomijaniem wymaganych warunków prowadzenia konsultacji oraz przejrzystości procedur.

Rys 3. Postawy wynikające z treści manifestów Lewicy



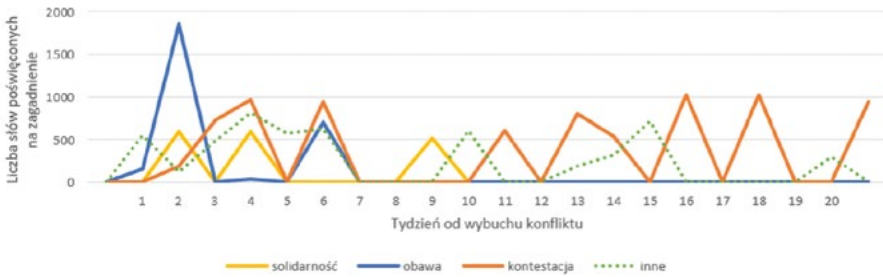
W manifestach wystosowywanych podczas konferencji prasowych Konfederacji (w których zawsze uczestniczyło kilka osób, reprezentujących różne części składowe tego ugrupowania), uwypuklała się inna perspektywa postrzegania tematu,

odzwierciedlająca specyfikę poglądów autorów poszczególnych komunikatów. Od pierwszych dni wojny na plan pierwszy wysunęły się kwestie związane z poczuciem zagrożenia. Konfederacja łączyła temat agresji Rosji na Ukrainę ze sztandarowymi punktami swojego programu takimi jak wzmocnienie armii, a także zliberalizowanie dostępu do broni i upowszechnienie szkoleń z jej obsługi. Formułowanie wypowiedzi wokół tych zagadnień wzmocniane było przez tematy uzupełniające, takie jak obawy w związku z przybywaniem do Polski przez granicę z Ukrainą osób innej narodowości, a także kwestia dezinformacji. Wątki te były eksploatowane w pierwszych tygodniach konfliktu z wielką siłą, by pod koniec marca wygasnąć.

Na nieco mniejszą skalę, ale za to z większą regularnością poruszany był aspekt zupełnie nieobecny w manifestach innych aktorów, mianowicie negatywna ocena skali pomocy udzielanej Ukrainie, zdaniem przedstawicieli Konfederacji nieproporcjonalnej do potrzeb obywateli Polski, którzy w pierwszej kolejności powinni być otoczeni opieką ze strony państwa, a także nieadekwatności niektórych propozycji i decyzji rządzących względem polskiej racji stanu. Z krytyką spotykało się między innymi objęcie ukraińskich uchodźców polskimi programami socjalnymi, rozważanie przyznania im praw wyborczych, daleko idące wypowiedzi odnoszące się do polsko-ukraińskiej współpracy (w tym nawet słowa o możliwości zawiazania unii między oboma państwami) czy też tolerancja wobec otaczania przez Ukrainę czciami nacjonalistów powiązanych z ludobójstwem Polaków na Wołyniu. Oprócz krzewienia tego typu postaw, prowadzących do kontestowania powszechnej potrzeby wspierania Ukrainy, przez pierwsze dwa miesiące trwania konfliktu w manifestach pojawiały się również wątki nawołujące do solidarności, lecz co charakterystyczne – dotyczyć miała ona nie Ukraińców, ale Polaków, których wybuch wojny zastał poza granicami kraju (żyjących na Ukrainie albo też przebywających na wschodzie w związku z wykonywaną pracą, zwłaszcza w roli kierowców) i którzy w związku z tym również znaleźli się w niebezpieczeństwie. Poza kwestiami prowadzącymi do kształtowania określonych postaw Konfederacja wykorzystywała wątki związane z wojną do argumentowania innych punktów swojego programu, takich jak krytyka istniejącego kształtu integracji europejskiej, postrzegania polityki Niemiec jako największego zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski, a także wieloaspektowej krytyki działań innych partii politycznych w Polsce, zarówno sprawujących władzę, jak i będących w opozycji.



Rys 4. Postawy wynikające z treści manifestów Konfederacji



### PODSUMOWANIE

Manifesty wydawane przez aktorów politycznych mają dość czytelny charakter, pozwalający wskazać na wyraźne różnice w podejściu każdego z nich do omawianego tematu, jak i zmiany zachodzące wraz z upływem czasu. Odmienność strategii narracyjnej każdego z nich jeszcze lepiej ukazuje zestawienie postaw wyrażanych w ich manifestach.

	postawy solidarności	postawy obawy	postawy kontestacji	inne
<b>manifesty Prezesa Rady Ministrów</b>	38%	23%	1%	39%
<b>manifesty Donalda Tuska</b>	22%	13%	0%	65%
<b>manifesty Lewicy</b>	40%	12%	0%	48%
<b>manifesty Konfederacji</b>	10%	16%	44%	30%

Zestawienie to sugeruje interesujące zbieżności i rozbieżności pomiędzy ugrupowaniami politycznymi. Narracje związane z zagrożeniem konfliktem zbrojnym w największym stopniu wykorzystywane były przez przedstawiciela władzy, a na drugim miejscu przez Konfederację, co wskazywałoby na pewne, zgodne z intuicją, podobieństwo między ugrupowaniami o charakterze prawicowym. Bardziej odkrywczy wydaje się fakt, iż kwestie związane z solidarnością wobec Ukrainy i Ukraińców w najwyższym stopniu wykorzystywane były przez Lewicę oraz przez urzędującego premiera. U Donalda Tuska, postrzeganego jako główna postać opozycji i prawdopodobnie jedynego polityka mogącego w obecnej sytuacji doprowadzić do zmiany władzy w kraju, zdecydowanie więcej treści poświęconych zostało wykorzystaniu tematu ukraińskiego do formułowania polityki na innych polach, w tym krytyki obecnej władzy. Może to sugerować, że zarówno partia rządząca, jak i Lewica wykorzystały kwestię solidarności z Ukrainą dla uwiarygodnienia swoich działań – ta pierwsza, jako aktor posiadający zdolność do podjęcia najdalej zakrojonych działań i mogący dzięki temu wykreować swój pozytywny wizerunek, również na zewnątrz kraju; ta druga zaś będąc w stanie ściśle powiązać postulowane rozwiązania mające wesprzeć obywateli Ukrainy ze swoim ogólniejszym programem politycznym (naturalnie konkretne postulaty obu aktorów znacząco różniły się od siebie, np. w kwestii poruszanego tylko przez Lewicę prawa Ukrainek do przeprowadzenia w Polsce aborcji). Tymczasem Donald Tusk, jako aktor mający realne szanse na przejęcie władzy, w dużo większym stopniu wykorzystał ten temat do umocnienia swojej pozycji poprzez wskazywanie na błędy aktualnie rządzących (co dla niemającej szans na zwycięstwo w wyborach Lewicy nie byłoby racjonalną strategią). Wpływ na to mogło mieć również to, że przedstawiciel formacji postrzegananej jako liberalna i niechętna programom socjalnym dysponował mniejszymi możliwościami kształtowania przekonującej narracji opartej właśnie o tego typu hasła. Żadna z tych różnic w budowaniu narracji nie jest jednak aż tak wyraźna, jak fakt budowania przez Konfederację narracji opartej o dystansowanie się do wspierania Ukrainy przy całkowitym braku takich stanowisk u innych aktorów politycznych.

Z powyższych rozważań można wysnuć wniosek, iż przy decydowaniu o kształtowaniu swojej strategii narracyjnej, od orientacji danego aktora na osi prawica-centrum-lewica dużo ważniejsza jest aktualna siła determinująca skuteczność danej strategii (walka o zwycięstwo w wyborach bądź jedynie o obecność

w parlamencie), a także jego samookreślenie się jako element ugruntowanego establishmentu politycznego (co jednoczy wszystkie analizowane tu ugrupowania poza Konfederacją) albo jako ugrupowania antysystemowego, podważającego ogólnie przyjęty zestaw wartości.

Sprawą otwartą pozostaje drugi człon perlokucji, a więc faktyczne reakcje odbiorców komunikatu. Pewnych ograniczonych informacji na temat zmian postaw społecznych dostarczają nam sondaże opinii publicznej<sup>20</sup>, jednak zarówno ujednoznaczenie wyników, jak i próba potwierdzenia związku przyczynowo-skutkowego między komunikatami wysuwanymi przez aktorów politycznych a zmianami postaw, wymagają dalszych, pogłębionych badań.

Przy decydowaniu o kształtowaniu swojej strategii narracyjnej, od orientacji danego aktora na osi prawica-centrum-lewica dużo ważniejsza jest aktualna siła determinująca skuteczność danej strategii.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Austin J. L., *Mówienie i poznawanie*, tłum. B. Chwedończuk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- [2] Baysal B., *20 Years of Securitization: Strengths, Limitations and A New Dual Framework*, „Uluslararası İlişkiler” / “International Relations” 2020, vol. 17, nr 67/2020.
- [3] Brodzińska B., *Marketing międzywyborczy w teorii i praktyce. Przypadek Platformy Obywatelskiej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013.

---

20 W badaniach CBOS zauważalny jest pewien spadek, jeśli chodzi o poparcie dla przyjmowania uchodźców z terenów ogarniętych konfliktem – w marcu wynosiło ono 94%, w lipcu 84%, we wrześniu zaś 81%. CBOS, *Komunikat z badań, Nr 101/2022, Polacy wobec wojny na Ukrainie i ukraińskich uchodźców*, s. 5. [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K\\_101\\_22.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_101_22.PDF), Agnieszka Kublik, *Polacy o Ukrainie. CBOS: Jest przychylność dla uchodźców, ale najmniejsza od wybuchu wojny*, <https://wyborcza.pl/7,75398,28976509,polacy-o-ukrainie-cbos-jest-przychylnosc-dla-uchodzcow-ale.html> [dostęp: 04.11.2022].

- [4] Cianciara A. K., *(De-)legitimizing Differentiated (Dis)integration in the European Union: Between Technocratic and Populist Narratives*, "Journal of Contemporary European Research" 2021, Volume 17, Issue 2.
- [5] Czechowska L., Tyushka A., Domachowska A., Gawron-Tabor K., Piechowiak-Lamparska J. (eds.), *States, International Organizations and Strategic Partnerships*, Edward Elgar Publishing, Cheltenham 2019.
- [6] Eroukhmanoff C., *Securitisation Theory: An Introduction*, „E-international Relations”, 2018, <https://www.e-ir.info/2018/01/14/securitisation-theory-an-introduction/>, s. 1. [dostęp: 06.04.2021].
- [7] Garlicki J., *Komunikowanie polityczne – od kampanii wyborczej do kampanii permanentnej*, „Studia Politologiczne” 2010, vol. 16.
- [8] Kasińska-Metryka A., Olszewski P., *Kampania permanentna versus kampania, której nie było. Rzecz o wyborze prezydenta miasta Kielce*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2012, nr 2.
- [9] Katz D., Stotland E., *A Preliminary Statement to a Theory of Attitudes Structure and Change*, w: S. Koch (red.), *Psychology: A Study of Science*, vol. 3, McGraw – Hill, Inc., New York 1959.
- [10] Lisiecki M., *Zarządzanie bezpieczeństwem publicznym*, Wydawnictwo ŁÓŚ-GRAF, Warszawa 2011.
- [11] Marody M., *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy: analiza metodologiczna zasad doboru wskaźników w badaniach nad postawami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1976.
- [12] Nowak S., *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, w: S. Nowak (red.), *Teorie postaw*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1973.
- [13] Panić B., *Societal Security – Security and Identity*, „Western Balkans security observer, Journal of the Belgrade School of Security Studies” 2009, nr 13.
- [14] Schütze F., *Análise sociológica e linguística de narrativas*, „Civitas. Porto Alegre” 2014, v. 14, n. 2.
- [15] Siemiątkowski P., Tomaszewski P., *Obszar, problematyka i interdyscyplinarność badań nad bezpieczeństwem w polskim dyskursie naukowym*, w: Z. Polcikiewicz, P. Siemiątkowski, P. Tomaszewski (red.), *Współczesne wyzwania polityki bezpieczeństwa państwa*, Wydawnictwo TNOiK, Toruń 2019.



- [16] Stefański M., *Kształtowanie bezpieczeństwa w społeczności lokalnej na przykładzie Słupska*, w: Z. Polcikiewicz, P. Siemiątkowski, P. Tomaszewski (red.), *Współczesne wyzwania polityki bezpieczeństwa państwa*, Wydawnictwo TNOiK, Toruń 2019.
- [17] Tomaszewicz J., *Confederacy - the polish new right wing between tradition and modernity*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2020, vol. 30.
- [18] Volkens A., *Manifesto Coding Instructions*, Berlin 2002, <https://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0168-ssoar-125126>, s. 1. [dostęp: 12.07.2022].
- [19] Vuori J. A., *How to Do Security with Words: A Grammar Of Securitization in The People's Republic of China*, Unpublished PhD Dissertation, University of Turku, Turku 2011.
- [20] Zybertowicz A., *Przemoc i poznanie. Studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1995.
- [21] Zybertowicz A., Zybertowicz K., *Okielznać zmianę. Bezpieczeństwo ontologiczne, rozwój technologiczny a kryzys Zachodu*, „Filo-Sofija” 2017, nr 36.



## NARRATIVE STRATEGIES IN THE PRESS RELEASES OF POLISH POLITICAL ACTORS AND THE SECURITIZATION OF WAR IN UKRAINE.

### ENGLISH SUMMARY

*The eruption of war in Ukraine forced political actors in Poland to raise concerns of security. In this article we will investigate their narrative strategies on the topic. Its aim is to investigate what objectives are related to their statements in reference to the ongoing conflict through the concept of securitization, which can be used to shape a particular political message. This message may be used to affect social attitudes or to execute a broader political strategy of a political actor.*

Keywords: war in Ukraine, narrative strategies, security, securitization, social attitudes



**Jakub Wojtala**

Collegium Humanum Szkoła Główna Menadżerska w Warszawie

**ORCID 0000-0003-3059-3321**

Magister nauk o bezpieczeństwie. Ukończył z wyróżnieniem studia II stopnia na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne z administracją publiczną (Wydział Nauk Społecznych, Mazowiecka Uczelnia Publiczna w Płocku). Aktualnie student V roku prawa w Szkole Głównej Menadżerskiej w Warszawie. Zainteresowanie badawcze koncentruje wokół krytycznych studiów nad bezpieczeństwem z uwzględnieniem teorii sekurytyzacji oraz zagadnień dotyczących postpenalnych środków zabezpieczających.



**Bartłomiej Różycki**

Akademia Mazowiecka w Płocku

**ORCID 0000-0002-3670-6828**

Absolwent UMK w Toruniu, następnie związany z ISP PAN, obecnie adiunkt na Akademii Mazowieckiej w Płocku. Zajmuje się najnowszą historią Hiszpanii, losami spuścizny symbolicznej po upadłych dyktaturach oraz formułowaniem narracji historycznych poprzez kształtowanie krajobrazu symbolicznego w przestrzeni publicznej. Autor książki nt. stosunków PRL - Hiszpania frankistowska oraz szeregu artykułów na temat pamięci o trudnej przeszłości w Polsce, Hiszpanii, Niemczech i Japonii.